



W Krakowie powstanie nowy park

2021-03-11

W nowohuckich Branicach powstanie nowy park. Kraków Nowa Huta Przyszłości SA, spółka odpowiedzialna za realizację projektu strategicznego Gminy Miejskiej Kraków i Województwa Małopolskiego, „Kraków - Nowa Huta Przyszłości”, zaplanowała jego utworzenie na hektarowej działce przy ul. Plastusia. W kolejnych latach będzie istniała możliwość poszerzenia go o sąsiednie nieruchomości.

Niecodzienny patron ulicy – Plastuś, być może w przyszłości stanie się też i patronem nowego parku, jeśli tak uznają mieszkańcy Krakowa. Pracownicy spółki, przy okazji przygotowywania planów nowego parku, zadali sobie pytanie, skąd wzięła się ta nazwa w Branicach.

- Znalazienie informacji na ten temat nie było proste. Pytaliśmy o to zarówno w Urzędzie Miasta Krakowa, instytucjach kultury, jak i wśród znawców miasta. Na tej podstawie udało się uzyskać część danych, ale najwięcej dowiedzieliśmy się dzięki mediom społecznościowym. Po opublikowaniu informacji o poszukiwaniach, napisała do nas jedna z mieszkanek Branic i opisała nam tę historię – opowiada prezes Kraków Nowa Huta Przyszłości SA, Artur Paszko. Okazało się, że branicki Plastuś to dzieło przypadku. Propozycja takiej nazwy została zgłoszona najprawdopodobniej w latach 60. ubiegłego wieku i podobnie jak dzieje się to dziś, trafiła do „banku” nazw. O nadaniu nazwy zdecydowano w marcu 1966 roku podczas posiedzenia Prezydium Rady Narodowej Miasta Krakowa. Mieszkańcom Branic dano wtedy do wyboru dwie: Plastusia lub Gęsią. Ci postawili na bajkowego bohatera.

- Chcemy, by nowy park nawiązywał do tradycji tego osiedla, dawnej podkrakowskiej wsi. Dlatego analizujemy m.in. możliwość nadania mu charakteru sadu z drzewami ozdobnymi. W ten sposób miejsce to mogłoby korespondować z tworzonym przez nas w niedużej od niego odległości Parkiem Edukacyjnym „Branice”, którego centrum stanowić będzie skansen prezentujący tradycję krakowiaków zachodnich. Inne założenie parkowe znajduje się w przeciwnym kierunku. To park o charakterze dworskim, przy dawnej posiadłości Branickich. Logiczny układ tych założeń byłby więc kolejnym motywem opowieści o przedindustrialnej historii Nowej Huty. Jej rozdziałem zapisanym drzewami – dodaje prezes Paszko.

Pomysł na utworzenie nowego parku związany jest działaniami Kraków Nowa Huta Przyszłości SA, zmierzającymi do utworzenia 33 ha Strefy Aktywności Gospodarczej. Kosztem ponad 90 000 000 zł (z czego ponad 60 000 000 zł pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014–2020) budowane są tam drogi, chodniki, sieci uzbrojenia, likwidowane są napowietrzne sieci energetycznych i pozostałości po dawnych wydziałach krakowskiej huty stali oraz urządzone tereny inwestycyjne. Powstanie na nich ok. 40 nowych fabryk, zakładów produkcyjnych i laboratoriów, a w nich ok. 8 000 nowych miejsc pracy. To wszystko wymaga wycięcia ok. 2 300 drzew.

- W przytłaczającej większości nie są to cenne okazy. Stanowią pozostałość po dawnej zieleni izolacyjnej, mającej zapobiegać roznoszeniu pyłów z nieistniejących już instalacji huty (topole) lub wyrosły samorzutnie, w czasie, gdy teren ten nie był już użytkowany do celów przemysłowych. Często są to gatunki inwazyjne (np. klon jesionolistny czy robinia akacjowa), wypierające rodzimą roślinność. W zamian za każde wycięte drzewo posadzimy inne, starając się o drzewa gatunkowo cenniejsze, a dodatkowo o 340 drzew i krzewów więcej – deklaruje prezes Paszko. I dodaje – W samej Strefie Aktywności Gospodarczej urządzamy nie tylko tereny



inwestycyjne, ale także ok. 4 ha terenów zielonych. Mają one pełnić wiele funkcji. Nie tylko być „miejscami wytchnień”, ale także np. ograniczać zjawisko tzw. wysp ciepła.

Nowy park i strefy wytchnień to niejedyne „zielone” działania spółki Kraków Nowa Huta Przyszłości. Trzeba bowiem pamiętać, że prawie 200 z ponad 700 ha terenów, które ma ona zagospodarować, to właśnie obszary zielone. Mowa tu o Centrum Wielkoskalowych Plenerowych Wydarzeń Kulturalnych „Błonia 2.0” i Centrum Rekreacji i Wypoczynku „Przylasek Rusiecki”. Jeszcze w tym roku zostanie oddanych dla mieszkańców pierwsze 27 ha w Przylasku Rusieckim, gdzie trwają obecnie końcowe prace przy przebudowie kąpieliska. Tylko w ramach tego zadania KNHP SA nasadziła 40 nowych drzew.

Spółka wraz z władzami miasta podjęła również wiele innych działań, zmierzających do zapewnienia nowych, publicznych terenów zielonych w Nowej Hucie. Dzięki nim możliwe było m.in. pozyskanie od prywatnego właściciela 4 ha obszaru leśnego w sąsiedztwie Strefy Aktywności Gospodarczej, na obszarze uznanym przez specjalistów za teren przyrodniczo cenny. W ramach odpowiedzi na wyzwania związane ze zmianami klimatu spółka sporo także inwestuje w odnawialne źródła energii, wykorzystując w tworzonych obiektach panele fotowoltaiczne i pompy ciepła. Pod koniec tego roku, przy współpracy z innymi podmiotami (jednostką Klimat - Energia - Gospodarka Wodna, Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej SA i Akademią Górniczo-Hutniczą), planuje też wykonanie odwiertu badawczego, który ma potwierdzić występowanie w okolicy Przylasku Rusieckiego gorących źródeł. Jeśli pozytywnie zostaną zweryfikowane historyczne pomiary, będzie to nowe zielone źródło energii dla Krakowa.

[Pobierz PDF](#)